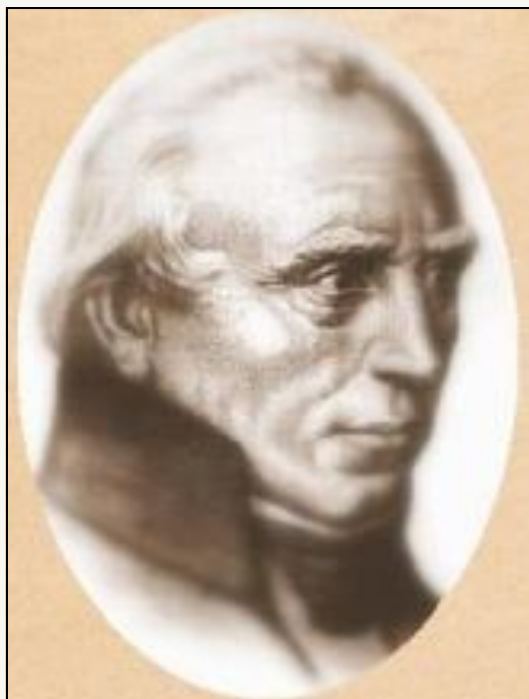




## DZIEŃ PATRONA SZKOŁY



Dnia 10.11.2010r. w naszej szkole uczciliśmy Dzień Patrona oraz Święto Niepodległości. Pan dyrektor, Waldemar Mazur w swoim przemówieniu trafnie przypomniał najważniejsze wartości jakimi powinniśmy się kierować jako uczniowie tak prestiżowego liceum. Osobiście wręczył nagrody za coroczny konkurs wiedzy o Stanisławie Staszicu.

s. 4-5

### Ważne tematy:

- ◆ Konkurs Staszicowski
- ◆ Ślubowanie klas pierwszych
- ◆ Andrzejkki
- ◆ Praktykantki w Stachu

### W tym numerze:

## ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



*Do Ciebie Panie w dziejowej godzinie  
Głos twego ludu z ziemi polskiej płynie  
Wróć nam BOŻE! Ojczyznę kochaną.  
W trójce rozdarta i w morzu krwi skapaną  
Sto lat znieśliśmy w pokorze.  
Wyzuci z ziemi, pogardą kamieni  
Twoja sprawiedliwość wszystko zwrócić może.  
Twoja Opaczność złe w dobre przemieni  
Wojna się sroży, lud polski znękanym;  
Biedny i głodny – kiedy koniec pyta?  
Kiedy opadną gniotące kajdany?  
Kiedy nam przyszłość jaśniejsza zaświta!  
Daj nam wytrwałość, wspomóż nasze siły,  
Niech jedność, zgoda stale wśród nas gości,  
Daj, by się nasze pragnienia spełniły,  
Ty sam rządź nami – Boże z wysokości!  
Niech nasza Polska wśród narodów stanie  
Dzielna i mądra, jednością złączona,  
O to Cię prosim z głębi duszy Panie  
Ojcowskie ku nam wyciągnij ramiona!*

Wywiad z panią Anną Skolimowską	9
Wycieczka klasy III C do Łodzi	10
Stasionalia II B	12-
Rozrywka	18
Recenzje filmowe	19



## ZESPÓŁ REDAKCYJNY

1 d

Frankiewicz Weronika - artykuły prasowe, wywiady.

1 f

Dec Maciej - artykuły prasowe

2 b

Czajka Magdalena - artykuły prasowe, wywiady, oprawa graficzna.

Koczkodon Vanessa - artykuły prasowe, wywiady.

Musianek Paulina - fotografia, artykuły prasowe.

Raczkowska Maja - rozrywka.

Syrytczyk Ewelina - artykuły prasowe.

Szymańska Magda - artykuły prasowe.

2 c

Szulik Mateusz - skład gazetki, oprawa graficzna.

P. Magda Nowosielska i p. Sebastian Biesiada -  
udostępnianie pracowni i sprzętu informatycznego.

P. Jarosław Jednas - wydruk gazetki.

Nasz adres: IV LO

im. Stanisława Staszica,

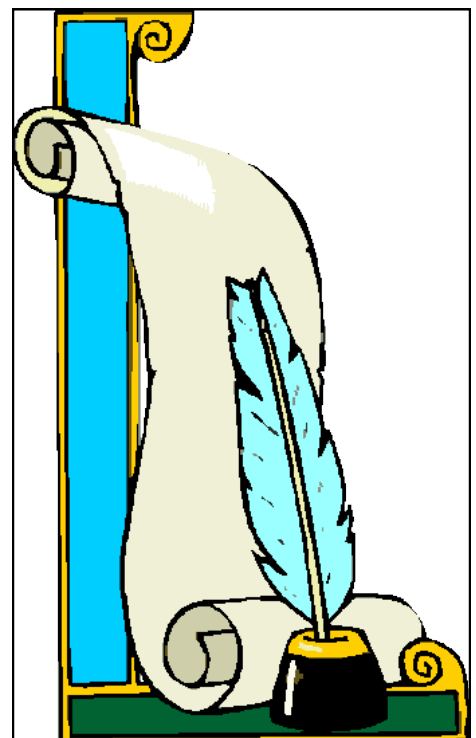
ul. Akademicka 8a,

21-500 Biała Podlaska

e-mail gazetki:

gazetka.staszic@gmail.com

Strona szkoły: staszicbiala.pl



## Konkurs szkolny: „NASZ PATRON - STANISŁAW STASZIC”



Jak co roku w naszym liceum odbył się konkurs szkolny: „Nasz Patron – Stanisław Staszic”. Wzięły w nim udział wszystkie klasy pierwsze. By zapoznać się z sylwetką patrona szkoły, trzeba było zgłębić informacje o Stanisławie Staszicu zamieszczone w specjalnie przygotowanej do tego broszurce. Poziom wiedzy o patronie szkoły okazał się zadowalający. To dowód na to, że młodzież chce wiedzieć jak najwięcej o życiu Stanisława Staszica – patrona szkoły, którą wybrali na trzyletnią edukację i w której chcą zdawać egzamin dojrzałości.

Laureatom trzech najlepszych wyników konkursu w szkole – **Agnieszce Kobryńskiej ( I )**, **Dominice Kalinowskiej ( II )**, **Weronice Frankiewicz ( III )** – redakcja *Stachpressu* serdecznie gratuluje . Tak naprawdę wszyscy zostali zwycięzcami konkursu, ponieważ teraz każdy może powiedzieć kilka sensownych słów o Stanisławie Staszicu – patronie szkoły, w której warto zgłębiać wiedzę, bowiem wiedza nabyta w naszym liceum nie jest tylko teoretyczna, ale przede wszystkim praktyczna. A do tego nawoływał przecież sam Stanisław Staszic: ***Bądźcie narodowi użyteczni.***

Ż. W.

## DZIEŃ PATRONA SZKOŁY I ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Dnia 10.11.2010r. w naszej szkole uczciliśmy Dzień Patrona oraz Święto Niepodległości. Po 3 godzinach lekcyjnych w hali sportowej odbyła się uroczysta akademia.

Na początku prowadząca, Magda Szymańska, uczennica klasy II b, przywitała zebranych uczniów, grono pedagogiczne i zebranych gości. W skrócie przypomniała również kilka faktów historycznych. Następnie głos zabrał dyrektor IV LO, pan Waldemar Mazur. W swoim przemówieniu trafnie przypomniał najważniejsze wartości jakimi powinniśmy się kierować jako uczniowie tak prestiżowego liceum. Osobiście wręczył nagrody za coroczny konkurs wiedzy o Stanisławie Staszicu, prowadzony przez p. prof. Beatę Kuzko. Trzy uczennice otrzymały dyplomy i nagrody książkowe.

Po uhonorowaniu dziewcząt, głos zabrali zebrani goście, ksiądz proboszcz Henryk Jakubowicz, p. Andrzej Mironiuk, kierownik Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty w Lublinie oraz przewodniczący posła Adama Abramowicza i jednocześnie absolwent IV LO, Dariusz Stefaniuk. Tegoroczni pierwszoklasiści nie mogli doczekać się końca przemówień, ponieważ tuż po nich nastąpił długo oczekiwany moment; ślubowanie klas pierwszych. Przed całą społecznością szkolną ślubowali każdym swoim gestem bronić honoru szkoły i godnie ją reprezentować.

Tak zakończyła się część oficjalna. Drugą, artystyczną, rozpoczął szkolny chór pieśnią Gaude Mater. Następnie uczniowie klas Ic, Paulina Hawryluk, Emilia Wdowczyk, Aleksander Jurkitewicz, Kacper Malczuk, Przemysław Mąka, I Ib, Magda Szymańska, IIIa, Andrzej Zadziorski, Adrian Mazur, Bartosz Awerczuk oraz niektórzy członkowie chóru szkolnego w przedstawieniu przygotowanym przez p. prof. Justynę Kamińską, w ciekawy i poruszający sposób przybliżyli historię dnia jedenastego listopada.

Na zakończenie, szkolni soliści uraczyli uczniów swoim śpiewem. Zwieńczeniem uroczystości był występ orkiestry pod batutą p. profesora Mieczysława Zielińskiego.

Impreza została przyjęta z entuzjazmem. Obecni wówczas uczniowie „Staszica” wykazali się niezwykle wysoką kulturą i poczuciem patriotyzmu, przychodząc w odpowiednich strojach oraz zachowując pełną powagę podczas akademii.

Magda Szymańska



Ślubowanie klas pierwszych



Uczestnicy części artystycznej –  
Elwira Szalecka i Mateusz Szulik



Więcej zdjęć na stronie internetowej naszej szkoły:  
[www.staszicbiała.pl](http://www.staszicbiała.pl)

## - JESTEM PATRIOTĄ, ALE NIE PYTAJ CO TO ZNACZY. NIE WIEM.

Dzień jedenastego listopada 1918r. szczególnie zapisał się w historii Polaków. Dzisiaj jest to najważniejsze polskie święto narodowe związane z odzyskaniem niepodległości w 1918 roku , po 123 latach zaborów.

W XVIII w. silna niegdyś Rzeczpospolita zaczęła się chylić ku upadkowi , co doprowadziło do trzech rozbiorów Polski, ostatni trzeci rozbiór trwał od roku 1795, przez 123 lata, aż do 1918 roku kiedy to , 11 listopada, Rada Regencyjna (organ sprawujący władzę nad Królestwem Polskim) przekazała władzę nad wojskiem, Józefowi Piłsudskiemu, który dzień wcześniej powrócił z internowania w Magdeburgu, a w trzy dni później rozwiązała się, przekazując mu pełną władzę ustanawiając go Naczelnikiem Państwa. Powstała Druga Rzeczpospolita.

Jako ciekawostkę można dodać, że dzień 11 listopada ustanowiono świętem państwowym po raz pierwszy dopiero w 1937 roku. W latach 1939-44 podczas okupacji hitlerowskiej oraz w okresie od 1945 do 1989 roku, w czasie rządów komunistycznych obchodzenie święta 11 listopada było zakazane. Dopiero w roku 1989, ustawą Sejmu, przywrócono obchody tego święta, od tego roku Święto Niepodległości jest najważniejszym świętem państwowym a dzień 11 listopada jest dniem wolnym od pracy.

Święto obchodzone jest w całym kraju lecz najważniejsze obchody odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego pod Grobem Nieznanego Żołnierza.

Przez te lata niewoli zaborcy próbowali narzucić Polakom swoją kulturę, język, obyczaje i religię. Ale dzięki patriotycznemu sercu naszych pradziadów najcenniejsze wartości zostały uratowane. Józef Piłsudski motywował swoich żołnierzy mówiąc ; „Wybiła godzina rozstrzygająca. Polska przestała być niewolnicą i sama chce stanowić o swoim losie, sama chce budować swą przyszłość, rzucając na szalę wypadków własną siłę oręża. Kadry armii polskiej wkroczyły na ziemię Królestwa Polskiego, zajmując ją na rzecz właściwego, istotnego, jedyne gospodarza – Ludu Polskiego, który ją swą krwawicą użyźnił i wzbogacił. Zajmują ją w imieniu Władzy Naczelnej Rządu Narodowego. Niesiemy całemu Narodowi rozkucie kajdan, poszczególnym zaś warstwom warunki normalnego rozwoju.”

Polacy z całych sił walczyli o każdy kawałek terytorium swojej ojczyzny. Wielu z naszych rodaków oddało za nią życie. Nikt nie musiał ich do tego namawiać czy prosić. Wrodzona miłość i troska do swojego kraju to patriotyzm, a Polacy za czasów I WŚ mogą być jego najlepszym przykładem.

Patriotyzm to indywidualna i społeczna postawa, oznaczająca przywiązanie i miłość do własnej ojczyzny. Obejmuje on przeszłość, teraźniejszość i przyszłość kraju. Obecnie w Polsce zmienia się struktura życia społecznego. Nasza Ojczyzna przeżywa rozmaite przeobrażenia, ale patriotyzm ciągle powinien stać na straży godności naszego Narodu, jego kultury i obyczajów, czyli dziedzictwa naszych ojców. Dziś na forum publicznym mało się pisze i mówi o patriotyzmie. W mediach prawie nie ma dyskusji na ten temat. Ludzie, zapytani czy czują się patriotami, zazwyczaj odpowiadają, że tak, i z pewnością nie jest to deklaracja bez pokrycia. Patriotyzm jest jednym z podstawowych obowiązków obywatelskich. Przychodzimy na świat w konkretnej ojczyźnie, pochodzimy z określonego terytorium kulturowego, mamy swój język i tradycję, a nawet specyficzną mentalność. Nie bez wpływu na naszą świadomość indywidualną i narodową jest to, gdzie się wychowujemy, jakie czytamy książki, jakiej słuchamy muzyki, jakie przedstawienia teatralne oglądamy i jakie odwiedzamy muzea czy kto jest dla nas bohaterem narodowym. Zawsze wyrastamy i otrzymujemy (bądź nie) patriotyczne wychowanie na konkretnym podłożu kulturowym. Patriotyzm to miłość ojczyzny, a ojczyzna to ludzie, kultura, historia, religia, obyczaje, w których wyrosliśmy; i wiele innych ważnych spraw.

Dzisiaj coraz częściej zapomina się, że jest to obowiązek obywatelski. Współczesny Polak uważa się za patriotę najczęściej nawet nie zdając sobie sprawy, że takie miano to poważna deklaracja wobec narodu. Mamy zatrzęsienie patriotów a Polska tak niechlujna i pijana zatacza się na brudnych ulicach. Tak chyba być nie powinno.

Miłość ojczyzny to nie chwilowe wzruszenie, ale uczciwa i twórcza praca dla niej, jak również rzetelne zdobywanie wiedzy, odpowiedzialność w polityce, dbałość o język ojczysty w mowie i w piśmie, troska o rodzinę, szacunek dla tradycji, dla wartości narodowych i chrześcijańskich oraz zdolność ponoszenia codziennych ofiar. Patriotyzm to także pamięć o przodkach, zainteresowanie rodzimą kulturą, historią i teraźniejszością. Przejawia się on również w trosce o dobre imię ojczyzny, o jej godność. Heroiczne czyny wymagane są rzadko. Patriotą nie jest się tylko podczas wielkich zagrożeń, ale jest się nim także na co dzień wtedy, gdy szanuje się symbole narodowe, kiedy pamięta się o ważnych wydarzeniach. Patriotyzm nie musi kojarzyć się z weteranami, orderami czy z natchnionym romantycznym poetą. Patriotyzm to miłość, a miłość to wierność w służbie.

Jak to jest współcześnie? Kochamy Polskę, ale jesteśmy zmuszeni ją opuścić, bo nie zapewnimy sobie tutaj godnych warunków do życia. Polityka przypomina zabawę pięcioletnich dzieci w piaskownicy. Ludzie myślą, że rządzą Polską, że jest ich własnością, chcą ją zmieniać coraz częściej na gorsze. To solidarność ludzi przecież zwróciła jej wolność. Horyzonty i aspiracje młodzieży, przyszłości narodów, są ograniczone przez sytuacje materialne rodziców. Patologia coraz częściej zmusza ich do popadania w nałogi. Nasza wiedza jest coraz mniejsza, m.in. dlatego, że wielu z nas nie ma możliwości czy funduszy na edukację. Historia nie wzrusza jak kiedyś, bo coraz więcej faktów jest dla nas nieznanymi... Oczywiście są to spostrzeżenia, które zauważa się patrząc na Polskę na pierwszy rzut oka. Tak nie powinno być.

Co się stało z poczuciem przynależności narodowej? Polacy głównie narzekają, zapominając, że naród to przede wszystkim ludzie i, że to *ludzie ludziom zgotowali ten los*. Czasami można odebrać wrażenie, że Polacy dziś, a Polacy wcześniej, za czasów wojen to przedstawiciele dwóch innych narodowości. Pogoń za pieniądzem zabija w nas to co najpiękniejsze. Polacy to wspaniali ludzie, którzy mogliby osiągnąć wiele, ale najwyraźniej im się nie chce.

Oczywiście, nasz kraj to nie tylko wyżej wymienione wady. Niestety w dzisiejszej sytuacji, powinniśmy się skupić głównie na nich, bo są zbyt poważne, aby je bagatelizować. Polaku! Żyjesz w Polsce, jesteś jej częścią, więc zadbaj o swoją ojczyznę. Nie ignoruj wyborów, strzeż kultury i obyczajów, wypełniaj obowiązki obywatelskie, poznawaj swoją historię. Nie myśl tylko co możesz dostać od Polski, ale co możesz dla niej dać.

Polska to nasza matka, wzięła nas w opiekę. Wiele serc bije dla niej, wiele w niej. Pokazała nam emocje i nauczyła być ludźmi. Kiedyś nadejdzie czas, że jako obywatele będziemy dokonywać wielu poważnych decyzji. Ktoś zada nam wtedy pytanie: „Staniesz przy niej czy ją poddasz?”  
Drogi, współczesny patrioto. Co odpowiesz?



Vanessa Koczkodon,  
Magda Szymańska

## Praktyki w Stachu

Mam na imię Agata. Jestem absolwentką IV Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej. Obecnie jestem studentką III roku filologii romańskiej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. We wrześniu tego roku już po raz drugi powróciłam do mojej szkoły, aby tym razem stanąć po „drugiej stronie barykady”, to znaczy nie ucznia, a praktykanta – nauczyciela, szkolącego się pod okiem zawsze profesjonalnie przygotowanej do zajęć, pani prof. Małgorzaty Górak. Rok temu mogłam tylko obserwować lekcje, teraz miałam okazję prowadzić je samodzielnie. Szczerze mówiąc miałam pewne obawy, jednak moi młodszy koledzy i koleżanki rozwiali je już po pierwszej godzinie...

Mimo codziennego wstawania o godzinie 5.30, nie żałuję, że wybrałam właśnie to miejsce. Sympatyczni, gotowi do pomocy nauczyciele, mili i chętnie współpracujący uczniowie, niezapomniani pracownicy szkoły – to atuty wyjątkowego pod każdym względem IV LO w Białej Podlaskiej.

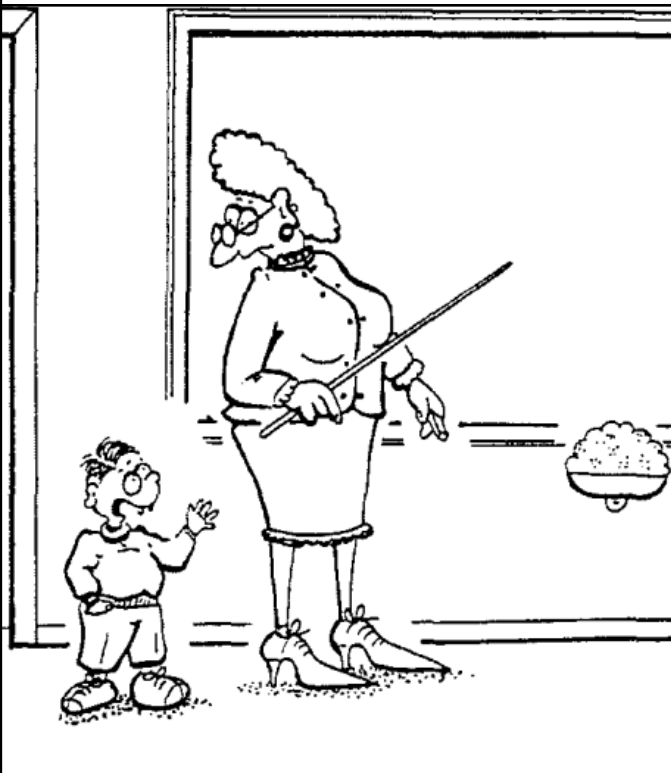
Bardzo dziękuję Dyrekcji za to, że mogłam odbywać praktyki właśnie w Staszycu, w szkole, w której zdałam pomyślnie egzamin dojrzałości.

Dziękuję wszystkim za mile spędzone chwile. Na pewno będę je długo wspominała. Mam nadzieję, że nikomu się nie naraziłam (przynajmniej starałam się nie... :-))

*Merci à Madame Małgorzata Górak qui m'a permis de connaître les ficelles du métier pédagogique.*

Pozdrawiam wszystkich bardzo serdecznie.

À bientôt.



Agata Kosiura  
(była wychowanka pani prof. Agnieszki Sawickiej  
i pani prof. Beaty Kuzko)





## WYWIAD Z PANIĄ ANNĄ SKOLIMOWSKĄ

### „ Patrz na siebie, będziesz w niebie ”

**Weronika Frankiewicz :** Skąd czerpie Pani energię życiową?

**Anna Skolimowska :** ;) *Energię życiową czerpię z tekstów Pisma Świętego, z Eucharystii, miłości Bożej oraz wsparcia ze strony rodziny i bliskich.*

**Weronika Frankiewicz :** Jesień, to dość wymagająca pora roku- często właśnie wtedy „ładujemy baterie”, by sprostać zbliżającej się zimie. Jak Pani wykorzystuje ten jesienny czas?

**Anna Skolimowska :** *Swój wolny czas spędzam ze swoją dwuletnią córeczką Kingą, która posiada olbrzymią ilość energii.*



**W.F :** Spełnia się Pani zawodowo. Co było najtrudniejsze w osiągnięciu awansu zawodowego na nauczyciela kontraktowego?

**A.S :** *Myszę, że nie było to trudne. Najwięcej czasu zajmowało przygotowanie dokumentacji.*

**W.F :** Jak wspomina Pani pierwszy rok pracy w naszym liceum?

**A.S :** *Cieszę się, że trafiłam do takiej fajnej szkoły. Praca tutaj daje mi wiele radości. Pomocni byli również nauczyciele, dając mi wiele dobrych i pomocnych wskazówek.*

**W.F :** Jak wykorzystuje Pani zdobytą wiedzę i doświadczenie do pracy z uczniami?

**A.S :** *Chciałabym, żeby moi uczniowie dzięki mojej pomocy mogli jak najbardziej poznać Pana Boga oraz odnaleźć odpowiedzi na nurtujące ich pytania.*

**W.F :** Jakie tematy najtrudniej realizuje się z młodzieżą na katechezie?

**A.S :** *Myszę, że nie ma takich tematów. Wspólnie próbujemy odpowiadać na każde z nich.*

**W.F :** Gdyby mogła Pani ponownie wybrać zawód, byłby to . . . ?

**A.S :** . . . *nauczyciel*

**W.F :** Co sądzi Pani o naszej młodzieży ?

**A.S :** *Mamy wspaniałą młodzież, chętną do współpracy i pomocy innym.*

**W.F :** Jakie dobre rady ma Pani dla naszych tegorocznych maturzystów?

**A.S :** *Przede wszystkim systematyczność w nauce i wytrwałość w dążeniu do zamierzonego celu.*

**W.F :** Jakie zachowania młodzieży drażnią Panią najbardziej?

**A.S :** *Kłamstwa, brak kultury i szacunku.*

**W.F :** W jaki sposób poprawia sobie Pani nastrój po przepracowanym dniu?

**A.S :** *Idę na spacer z moją córką.*

**W.F :** Kieruje się Pani w życiu konkretnym mottem?

**A.S :** „*Patrz na siebie, będziesz w niebie*”.

**W.F :** W październiku przygotowała Pani modlitwę różańcową w intencji dyrekcji, nauczycieli oraz młodzieży naszej szkoły. Czy trudno zachęcić uczniów do tego typu inicjatywy ?

**A.S :** *Nie trudno ;) Mamy wspaniałą młodzież. Bez problemu znalazłam chętnych. Wielu moich uczniów aktywnie włącza się w pracę koła biblijnego, z czego bardzo się cieszę.*

**W.F :** Jak zachowuje się Pani w obliczu ważnych wyborów życiowych ?

**A.S :** *Swoje życie powierzam Panu Bogu. Staram się żyć według Jego zasad.*

**W. F:** Dziękuję za uwagę.

Wywiad z Panią Anną Skolimowską przeprowadziła  
Weronika Frankiewicz.

## III C POZNAJE ŁÓDŹ

Nasz 2-dniowy wyjazd do Łodzi rozpoczął się tuż o godzinie 6 rano 7 października br. Był on w części sfinansowany z naszej stacjonarnej nagrody. Funkcje opiekunów skutecznie sprawowały: nasza wychowawczyni- p. Bożena Kłoczewska oraz p. Monika Karmasz. Do Łodzi zawitaliśmy tuż przed południem. Obiady jedliśmy w restauracji „U Fabrykanta” a nasze miejsce noclegowe stanowiło Schronisko Młodzieżowe przy ul. Zamenhofa. W ciągu 2 krótkich dni zdążyliśmy zobaczyć najbardziej warte uwagi miejsca w tym mieście. Warte zobaczenia jest Manufaktura. To duże centrum handlowe umieszczone w dawnych budynkach fabrycznych, zbudowanych z charakterystycznej, czerwonej cegły. Jako, że historia Łodzi najbardziej kojarzy się z włókiennictwem, odwiedziliśmy Muzeum Fabryki w Manufakturze, w którym dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy na temat produkcji, historii tych przedsiębiorstw oraz ciężkiej, niebezpiecznej pracy przy maszynach. Na przełomie wieków XIX i XX w Łodzi swoje zakłady produkcyjne posiadało wielu bardzo bogatych fabrykantów, m.in. Izrael Poznański. To jego własnością były budynki. W których mieści się obecnie Manufaktura. Tuż przy niej znajduje się okazały pałac Poznańskiego, który zwiedziliśmy. To piękny, pełen przepychu budynek, który miał ukazywać jego potęgę. Pałac zagrał siedzibę jednego z właścicieli fabryk w ekranizacji powieści „Ziemia obiecana”. Drugiego dnia pani przewodnik oprowadziła nas po głównej ulicy Łodzi- Piotrkowskiej, przy której mieszczą się okazałe, różnorodne kamienice dawnych przedsiębiorców, mnóstwo restauracji, sklepów i pubów. Swoje miejsce znalazły tam także m.in. pomnik Misia Uszatka, ławeczki J. Tuwima i B. Prusa, pomnik zapalającego lampę Latarnika, Aleja Gwiazd filmu czy Pomnik Łodzian Przełomu Tysiącleci. Pojechaliśmy również do dzielnicy zwanej „Księży Młyn”- dawnego kompleksu mieszkalno-fabrycznego, składającego się z budynku straży pożarnej, fabryki oraz budynków mieszkalnych. W czasie pobytu w Łodzi warto pamiętać o związku tego miasta z polską kinematografią. Dlatego mieliśmy okazję zwiedzić niepowtarzalne Muzeum Kinematografii, w którym do obejrzenia zwiedzającym udostępnione są np. stare, ogromne kamery czy też oryginalne kukielki z wytwarzanych w Łodzi bajek. Nieopodal tego muzeum mieści się słynna Łódzka „Filmówka”. Weszliśmy do jej najstarszego budynku, w którym na jednej z klatek schodowych mieszczą się ciekawe tabliczki upamiętniające ulubione miejsce do siedzenia takich absolwentów jak Roman Polański. Czas wolny spędzaliśmy na ul. Piotrkowskiej lub w Manufakturze. Kulminacyjnym punktem programu był koncert w Filharmonii Łódzkiej. W repertuarze orkiestry były utwory m.in. Heidna i Mozarta. Orkiestra, która wykonywała koncert występuje w różnych miastach na całym świecie. Każdy ma prawo do własnego zdania



na temat odbioru repertuaru, jednak nie można było nie zauważyć( i nie usłyszeć), że grający wykonawcy są świetnymi instrumentalistami. Tuż po koncercie rozpoczął się nasz powrót do domu. Łódź bardzo przypadła nam do gustu. To ciekawe, urokliwe miejsce, które ciągle się rozwija. A wycieczka na pewno na długo pozostanie w pamięci uczestników, nie tylko dlatego, że był to ostatni taki wyjazd naszej klasy, ale przede wszystkim dlatego, że była udana.

Gabriela Aleksandruk

## PÓŁMETKI

Półmetki (nazywane również połowinkami) to imprezy organizowane z okazji przekroczenia połowy czasu edukacji w liceum (lub na studiach). Odbývają się one w drugiej klasie, najczęściej w listopadzie.

Formy takich zabaw mogą być różne, od luźnych, szkolnych potańcówek aż po wystawne bale w drogich knajpach. Uczniowie naszej szkoły preferują bardziej eleganckie półmetki, w lokalach takich jak Delfin czy Vegas, dzięki czemu od razu zapewniona jest muzyka, catering oraz ochrona. Mimo tych dogodności co roku pojawia się ten sam problem w szczególności dla żeńskiej części drugoklasistów: w co się ubrać? Tę sprawę najlepiej omówić z koleżankami, to najprostszy sposób na uniknięcie modowych wpadek. Jedno jest pewne- wygodne buty to podstawa! U chłopców najczęściej pojawiającym się zestawem są spodnie od garnituru + koszula. Jednak ani ubiór ani miejsce ani ilość wydanych pieniędzy nie są najważniejsze, dobre towarzystwo to decydujący czynnik wpływający na udaną zabawę.



Półmetek to świetna okazja, aby spotkać się z kolegami i koleżankami z klasy poza szkołą i spędzić miło czas szalejąc wspólnie na parkiecie i świętując przetrwanie już połowy czasu nauki w naszej szkole. Zadbajmy o to, żeby ta wyjątkowa noc była miło zapamiętana.

Paulina Musianek

## OKIEM TELEWIZJI II F

16 listopada 2010r. o godz. 11.45. klasa II f, o profilu informatycznym, pod czujnym okiem wychowawcy, p. prof. Pawła Gawrysiuka zaprezentowała program telewizyjny w zarysie. Społeczność Staszicowska, na czele z dyrekcją i jury Stasionaliów miała okazję obejrzeć na WIELKIM ekranie parę interesujących programów, takich jak: *Telekspres*, program kulinarny, motoryzacja, sport, zasady udanej randki, pogoda, randka w ciemno.

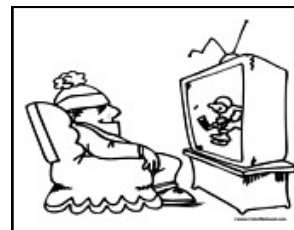
Dużą popularnością cieszyła się drużyna sportowa, składająca się z wysportowanych nauczycieli, margaryna Kasia, motor „tańczący” po parkiecie hali sportowej oraz akrobatyka z „mocnym” finałem. Trio w kraciastych koszulach, dbające o włosy rozbawiło niektórych belfrów do łez. Odkryto nowe talenty muzyczne (Już wiemy, kto będzie śpiewał na najbliższej akademii J).

Nauczyciele uczący w klasie II f mogli śmiało domyślać się pewnych zabawnych aluzji pod ich adresem np. pewna **blondynka**, jadąca czarnym BMW miała wypadek, na parterze szkoły jest zawsze „Majowo”, z **Kasią** zawsze Ci się upiecze, a z pracowni biologicznej uciekł żółw.

Wychowankowie p. Gawrysiuka zaprezentowali swoją część artystyczną w nowatorski sposób. Do jej realizacji wykorzystali technologiczne środki informacyjne, dzięki którym Piszczac zyskał dobrą reklamę. Młodzież wykazała swoją pomysłowość, układając się na parkiecie hali w kształcie klasy II f.

Finałem zabawy było odśpiewanie piosenki, dającej do zrozumienia, iż ulubionym przedmiotem klasy II f jest bez wątpienia królowa nauk, matematyka.

Młodzież Staszicowska bawiła się świetnie. Nie brakowało braw, śmiechu i pozytywnego zaskoczenia pomysłowością klasy w realizacji Stasionaliów. Grunt, to dobra zabawa. Zatem do kolejnej przyjemnej rozrywki w grudniu zaprasza klasa II c.



## STASIOWYJE II B

Lekko zdenerwowana dziewczyna wchodzi na scenę. Gasną światła, publiczność milknie. Nerwowo poprawia włosy i podchodzi do mikrofonu.

- Ekhm, khm, mhmm... A teraz opowiem bajkę. Dawno, dawno temu w odległej przeszłości, za siedmioma górami, za siedmioma lasami, za siedmioma jeziorami i na pewno daleko za siedmioma karłowatymi i niedouczonymi krasnalami... - spogląda ze zdziwieniem na gestykulującą postać suflera. Z ruchu warg zrozumiała coś w rodzaju: „Zamilcz natychmiast, bo wstanę, wyjdę i podejść! To nie ta bajka!”

- Ups. Przepraszam, za pewne niedogodności, ale chyba muszę zacząć od początku. To było tak... Zaczęło się we wrześniu 2009 r. Kazano im spędzać ze sobą po 36 godzin tygodniowo w jednym miejscu, zwanym potocznie szkołą. Mieli szczęście, bo nad ową placówką czuwał sam Apollo. Czasem nawet schodził z Olimpu, by napawać nielicznym natchnieniem i inspiracją. Po niedługim czasie, dowiedzieli się, że z inicjatywy Wielkich Przywódców i Założycieli Wielkiej Świątyni Sztuki, co miesiąc cała jej społeczność zbiera się w pomieszczeniu gloryfikującym kult ciała. Poprzedzała to Przepowiednia, określająca kolejność klas, które opracowywać będą tematy spotkań. Im dłużej byli w szkole, tym głośniej robiło się o Przepowiedni. Prawdę mówiąc, kiedy cała szkoła drżała ze strachu na samą myśl, oni podchodzili do tego ze stoickim spokojem i lekką ignorancją. Aż do września 2010 roku...

Kiedy po dwumiesięcznej przerwie, weszli do szkoły jeszcze bardziej pewni siebie i dumni z miejsca, w którym się znajdują, przypomniała o sobie Przepowiednia. Wypełniła się z rąk dziewczyny władającej pomarańczową piłką. 28 października. Nie wiedzieli, czy to kara, czy błogosławieństwo. Ich opiekun, p. prof. Martin Lenz wpadł w szal. Drżały mury, na dworze rozpełtała się burza, wiatr wyrywał drzewa, a włosy profesora płonęły żywym ogniem niczym czupryna Hadesa! Tak wyglądał gniew wychowawców. Zawsze wierni i posłuszni wychowankowie przyjęli naganę z pokorą. Trochę zdołowani zaakceptowali wyzwanie.

Zaczęło się. To było fascynujące, pełne akcji i emocji. Do 30 września wytrwale i intensywnie... nie robili nic. Można również powiedzieć, że zbierali siły. Jak kto woli. Z pierwszym dniem października coś się jednak zmieniło. To się stało nagle. Promyk nadziei, dający szansę na nieskompromitowanie się przed całą szkołą, zapłonął! Plany, inwestycje, projekty, pierwsze doświadczenia z monumentalnymi konstrukcjami robionymi dosłownie z niczego. To było piękne! Pełna mobilizacja. Wszyscy pracowali w pocie czoła. Nikt się nie nudził. Odkrywali w sobie talent malarski, aktorski, architektoniczny, taneczny. Opanowali również umiejętności tworzenia dzieł, bez użycia potrzebnych do tego materiałów. Spędzili długie godziny na intensywnej pracy. Niestety, doszły ich słuchy, że ktoś, kierowany przez moce zła, psuje im opinię. Miał to być ktoś z ich otoczenia. To był szok! Nie mogli się z tym pogodzić. Ich serca rozpałała motywacja.

Nagle ktoś krzyczy ze sceny.

- This is Sparta!

- This is Staszic jak już, ale to szczegół. - dodała cicho, po czym kontynuowała dalej - Wiedzieli, że teraz muszą pokazać klasę. Musiało im się udać. Pracowali jeszcze ciężiej i jeszcze dłużej. Czas uciekał, więc musieli sięgnąć po radykalne środki. Z trudem zrezygnowali z niektórych zajęć lekcyjnych, by móc osiągnąć jak najlepszy efekt. Spotkali się z dezaprobatą Sił Wyższych, ale wiedzieli, że nie poradzą sobie bez tego. Nadszedł 27 października. To był ciężki dzień dla nich wszystkich. Przeszli przez szkołę jak burza. Wszędzie było ich pełno. Ostatnie poprawki i wykończenia. Nowe pomysły i braki w materiałach.

W powietrzu czuło się ich radość i energię. Solidarnie i zgodnie pracowali, aby szkoła zamieniła się w wiejskie Stasiowyje. Nigdy wcześniej nie przeżyli ze sobą tylu wspaniałych chwil. Rozwieszali krowie łaty na drzwiach, budowali przystanek autobusowy, wspominali ostatnie dni umieszczając własną galerię, bawili się rozwieszając pranie i męcząc się przy umocowaniu napisu głównego, który jak na złość był im nieposłuszny. Zamienili sklepik szkolny w Etro Sklep. Zwierzęta na ścianach wprawiły w naprawdę wiejski klimat. Nie wszystko szło po ich myśli, na samym początku mieli trochę inne wyobrażenie całej sytuacji. Myśleli jednak pozytywnie. Opuścili szkołę tuż przed 22:00. W głębi serc czuli, że te 14 godzin ciężkiej pracy nie pójdzie na marne.

28 października 2010 r., godzina 7:00. Miejsce: IV LO im. Stanisława Staszica. Wszyscy przebrali się w odpowiednie do tematu stroje i zaczęli pracować. W tle rozbrzmiewa charakterystyczna melodia z filmu „Mission Impossible”. Nastolatka opowiada wczuwając się w muzykę. - Wszystko działa się szybko. Uczniowie wchodzący do szkoły zostali obdarowani cukierkami i pieczętką na rękę. Dalsze atrakcje, które czekały na nich na przerwach to: bufet, przystanek autobusowy, wiejska galeria, możliwość zdjęcia z uroczą Wioletką, Taksy Stasiowyje oraz akcja „Zajrzyj pod butelkę, znajdź N-kę!”. I tak aż do godziny 11:45. To była chwila prawdy. Nie wiedzieli na co mogą liczyć, widownia zresztą też. To było coś wyjątkowego, przybyli wszyscy, aby ich zobaczyć. Oni nie zawiedli. W krótkim czasie opowiedzieli historię Solejuka, Hadziuka i Pietrka. Wygrali oni bilety do Ameryki. Nagrodę wręczył im sam premier. Niestety w czasie podróży zdarzył się wypadek, ale ich napój mocy „Mamrot” na szczęście przetrwał. Bohaterowie znaleźli się w buszu, gdzie spotkali się z wrogo nastawionymi tubylcami. Na szczęście Mamrot załagodził sytuację. Ku zdziwieniu autorów, widownia była pod dużym wrażeniem. Widzowie byli zachwyceni możliwością wykazania się w konkursach i zdobycia nagród. Występ pokazał talenty taneczne: Paulę Litwiniuk i Macieja Kracia oraz afrykańskich tubylców, które biją na głowę „Taniec z Gwiazdami” i „You Can Dance”. Cieszyli się z gromkich oklasków i ciągłych salw śmiechu innych uczniów.

Największego wyróżnienia dostąpili jednak podczas sprzątanía. Pochwała od dyrektora, osobiste gratulacje, interesująca dyskusja i jego wspomnienia z lat szkolnych były dla nich największym wyróżnieniem.



- To by było chyba na tyle. Żyją dalej swoim życiem, nadrabiają zaległości. Dodatkowo są dumni, że mogli przeżyć coś tak wyjątkowego, co na długo pozostanie w ich pamięci.

M. Czajka,  
M. Szymańska





Dyrektor Waldemar Mazur



P. prof.. Marcin „Premier” Lenz



## Szkolny Klub Wolontariusza

Wolontariat działa w naszej szkole od 2003 r. i obecnie liczy 20 osób. Początkowo opiekę nad wolontariuszami sprawowała Bożena Kowalewska, następnie jej obowiązki przejęła Agnieszka Sawicka, a obecnie opiekunem jest Anna Wojtiuk. Szkolny Klub Wolontariusza od 2010 r. przekształcił się w Klub Ośmiu Wspaniałych, którego założycielem jest fundacja "Świat na tak". Wolontariat ma na swoim koncie wiele znanych, jak i mniej znanych akcji charytatywnych, które są organizowane przez cały rok. Nasi wolontariusze, służą również pomocą w świetlicach socjoterapeutycznych "Perspektywa" i "Dziupła" w Białej Podlaskiej. Młodzież wspiera również akcję "Zaczarowany ołówek", której celem jest zbiórka artykułów papierniczych, przekazywanych następnie "Perspektywie". Od początku istnienia wolontariat współpracuje z pedagogiem szkolnym - Beatą Pawluk oraz kilka lat temu nawiązał współpracę z opiekunem PCK - Justyną Kaliszewską-Łodygą oraz z opiekunem Samorządu Uczniowskiego - Moniką Karmasz. Wspólnie organizowane są zbiórki żywności tj. "Podziel się posiłkiem"; "Pomóż dzieciom przetrwać zimę" czy "Świąteczna zbiórka żywności". W tym roku, w związku z powodzią jakie dotknęły nasz kraj, została zorganizowana zbiórka artykułów spożywczych, środków czystości oraz pieniędzy na rzecz powodzińców. Pomoc niesiona jest również naszym czworonożnym przyjaciołom, poprzez zbiórki pieniężne wspierające schroniska dla zwierząt. Nie można również pominąć akcji przeprowadzanych przed Świętem Zmarłych, kiedy to wolontariusze biorą udział w kweście na renowację zabytkowych nagrobków w Białej Podlaskiej. Co roku członkowie SKW z wielką ochotą włączają się do ogólnopolskiej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kilkakrotnie w ciągu roku przeprowadzane są także szkolne zbiórki żywności, artykułów szkolnych, zabawek i maskotek na rzecz osób najbardziej tego potrzebujących.

Możemy cieszyć się tym, że w naszej szkole znaleźli się uczniowie, którzy swój wolny czas poświęcają na bezinteresowną pomoc innym, bowiem jest to cecha, która jest coraz rzadziej spotykana wśród dzisiejszej młodzieży.



Vanessa Koczkodon

## ANDRZEJKI

### Tradycja Andrzejek

Tradycja andrzejek wywodzi się od Św. Andrzeja - apostoła - ucznia Jana Chrzciciela a później Chrystusa. Andrzeja z wróżbami skojarzyli Grecy (prawdopodobnie z podobieństwa słów andrós i Andreas - oznaczających odpowiednio męczyznę i Andrzeja) i to właśnie im zawdzięczamy magiczny charakter tego święta.

Andrzejki wg tradycji są świętem obchodzonym tylko przez panny, które poznają na nich imię swojego przyszłego męża. Dla kawalerów przewidziane były "katarzynki" przypadające 24 listopada. Obecnie odbiega się od tradycji i andrzejki stały się oczywiście świętem, na którym wróżą sobie wszyscy, wszystkim i wszystko ;) a przepowiednie traktowane są bardziej z przymrużeniem oka.

Andrzejki najhuczniej obchodzone są w Szkocji, której patronem jest właśnie Św. Andrzej - mają one jednak trochę inny charakter niż w Polsce...

### Ciekawostki

- Europa zawdzięcza wiele, Św. Andrzejowi - jest patronem Szkocji, Rosji i Grecji.
- Św. Andrzej został ukrzyżowany 30 listopada, 70 roku w mieście Patras. Zginął na krzyżu w kształcie litery 'x' - stąd wzięła się nazwa *krzyż świętego Andrzeja*
- Krzyż Św. Andrzeja określany jest również krzyżem dziesiątym (*crux decima*), kreślony był na czole umierających ludzi. Obecnie jest głównie wykorzystywany, jako znak drogowy, oznaczający przejazd kolejowy.

Dawniej na wróżenie na andrzejkach mogły pozwolić sobie tylko panny. Kawalerowie wróżyli sobie w katarzynki, obchodzone 24 listopada.



### Wróżby andrzejkowe

#### Lanie wosku

Oczywiście nie ma andrzejek bez lania wosku. Ta wróżba jest chyba najmocniej zakorzeniona w tradycji andrzejek. Przygotowanie jej jest stosunkowo proste i zajmuje niedużo czasu. Musimy przygotować kilka świec. Podpalamy palnik i umieszczamy nad nim garnek, w którym należy rozpuścić wosk z kilku świeczek. Rozgrzany wosk lejemy przez dziurkę od klucza do miski z wodą. Duży, stary klucz użyty do zabawy, będzie najlepszy, ponieważ całość zyska niepowtarzalny, tajemniczy klimat. Powstałą formę oświetlamy najlepiej przy pomocy dużej świeczki albo lampy naftowej. Wróżenie odbywa się na podstawie cienia, jaki powstaje na ścianie - może on przybrać naprawdę ciekawe kształty.

#### Buty

Do wróżenia można posłużyć się również butami. Ta wróżba dotyczy tylko niezamężnych panien. Ustawiamy buty, zdjęte z lewej nogi, gęsiego naprzeciwko progu drzwi. Przekładamy ostatni but na przód rzędu tak długo, aż któryś przekroczy próg. Właścicielka buta, który to zrobił, może oczekiwać w najbliższym czasie zmiany stanu cywilnego.

#### Wróżba z zapalki

Pomyśl sobie życzenie i zapal dwie zapalki. Trzymaj je płonącymi łebkami do góry. Jeżeli zapalki będą palić się "ku sobie", życzenie się spełni w ciągu roku, a jeśli nie - będziesz musiała dłużej poczekać na jego realizację.

#### Wróżba z zapalki

Pomyśl sobie życzenie i zapal dwie zapalki. Trzymaj je płonącymi łebkami do góry. Jeżeli zapalki będą palić się "ku sobie", życzenie się spełni w ciągu roku, a jeśli nie - będziesz musiała dłużej poczekać na jego realizację.

#### Mowa kwiatów

**Aster** – uważaj, czekają cię kłopoty,  
**Narcyz** – zakochasz się, jesteś pedantyczny i dokładny,  
**Nasturcja** – czeka cię gorąca miłość,  
**Piwonia** – szczęście w podróży,  
**Róża** – szczęście w życiu, powodzenie,  
**Jemiola** – przyjaźń, wybaczenie  
**Lilia** – niewinność i samotność,  
**Stokrotka** – dobieraj staranniej przyjaciół,



**Bez** – miłe towarzystwo,  
**Dalie** – sukcesy w życiu,  
**Niezapominajki** – będziesz tęsknić,  
**Goździk** – zazdrość.

#### Szpilka prawdy

Potrzebne jest 7 lub 13 szpilek. Włóż je do kubka, potrząśnij i wysyp na stół przykryty obrusem. Następnie odczytaj, jakie litery zostały utworzone przez rozsypane szpilki.

- A. przed Tobą podróż lub przeprowadzka
- E. pomyślność w miłości i w pracy, jeśli litera jest odwrócona – przejściowe kłopoty
- H. szczęście w miłości, małżeństwo
- K. sukces zawodowy
- L. uważaj na złodziei, jeżeli litera jest odwrócona – ostrzeża przed chorobą lub wypadkiem
- M. wyjątkowo korzystna propozycja
- N. okres dobrej passy
- T. pomoc przyjaciół
- W. uwaga na oszustów wokół siebie
- V. ktoś będzie chciał cię wykorzystać
- X. szczęście sprzyja ci we wszystkim

#### WRÓŻBA Z WYKORZYSTANIEM KOŚCI DO GRY

Na stole lub podłodze zakreślamy białą kredą krąg. Do gry tej potrzebne nam są kości do gry, które rzucamy lewą ręką na środku koła. Sumujemy wyrzucone oczka, nie biorąc pod uwagę tych kości które wytoczyły się poza krąg.

#### Jeśli liczba wyrzuconych oczek wynosi:

- 1 Uważaj! Czekają cię jakieś zmartwienia zarówno w szkole jak i w domu.
- 2 Możesz liczyć na miłą niespodziankę.
- 3 Spełni się któreś z twoich marzeń.
- 4 Poznasz nową osobę w Twoim życiu.
- 5 Osiągniesz dokładnie to, co planowałeś.
- 6 Już możesz się cieszyć. Szczęście jest tuż za progiem
- 7 Ktoś rozpowszechnia plotki na twój temat.
- 8 Niestety masz pecha, ale los się jeszcze odwróci.
- 9 Twój sukces będzie naprawdę wspaniałą
- 10 Przez dłuższy czas czekają cię drobne kłopoty.
- 11 Czekają cię długa i ciekawa podróż.
- 12 Wkrótce poznasz kogoś, kogo polubisz.
- 13 Spotka cię coś przyjemnego.
- 14 Twoje życzenie ma niewielkie szanse na spełnienie.
- 15 Możesz liczyć na długotrwały uśmiech losu
- 16 Postępuj ostrożnie i rozważnie, a unikniesz kłopotów.

tów.

17 Uważaj, ktoś ci chce podstawić nogę.

18 Już wkrótce czeka cię wielkie szczęście i mnóstwo pieniędzy.

#### KUBKI PRZYSZŁOŚCI

Na stole pod plastikowymi kubkami kładziemy obrączkę i krzyżyk. Trzeci kubek pozostaje pusty.

Znaczenie:

Obrączka – małżeństwo w przyszłości,  
 Krzyż – ksiądz, zakonnica, ciągłe modlitwy,  
 Pusty kubek – zostaniesz starą panną lub kawalerem.

Moneta - zostaniesz bardzo bogata/bogaty

#### Wróżby z talerzami

##### • WRÓŻBA Z WYKORZYSTANIEM 3 TALERZY

Przygotuj talerze do wróżby. Pod talerzami mają leżeć Obrączka, listek i różaniec. Jedna z osób za każdym razem tasuje talerze. Wylosowany symbol oznacza:

Obrączka- rychłe zamażpójście,  
 Listek- długotrwałe panieństwo,  
 Różaniec- pójście do klasztoru,

##### • II WRÓŻBA Z WYKORZYSTANIEM 3 TALERZY

Pod każdym z talerzy ukryte są słoneczka z wymalowanymi buziami. Jeśli wylosujecie buźkę z szerokim uśmiechem kolejny rok będzie szczęśliwy.

##### • WRÓŻBA Z WYKORZYSTANIEM 5 TALERZY

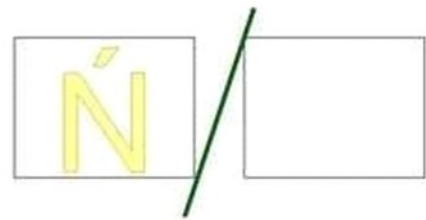
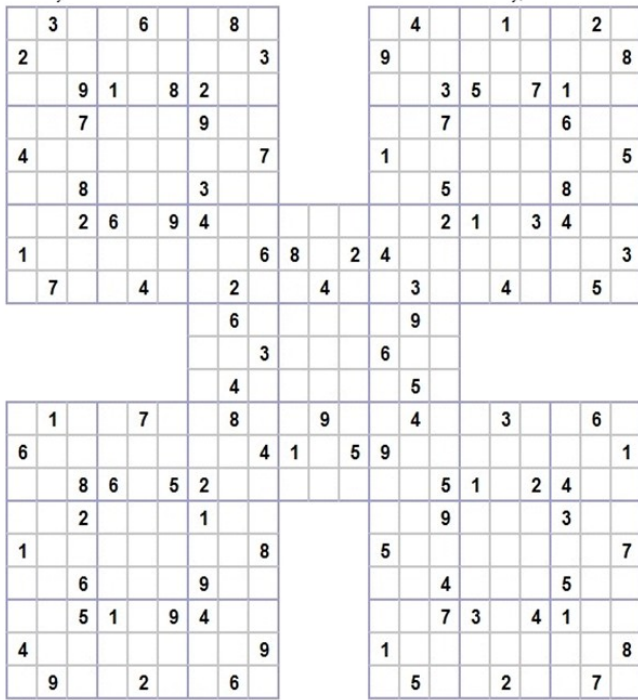
Pod talerzami znajdują się: cukierek, piórko, ziarenko pieprzu, muszelka, kamyk. Każdy z tych przedmiotów ma swoje tajemnicze znaczenie:

Cukierek - życie słodkie i wesołe,  
 Piórko - życie lekkie i przyjemne,  
 Ziarenko pieprzu - życie pełne przygód,  
 Muszelka - życie na morzu lub w dalekim kraju,  
 Kamyk - życie pracowite i pożyteczne.

Ewelina Syrytczyk



## ROZRYWKA



Rozwiązanie Rebusu:.....



Rozwiązanie Rebusu:.....



Rozwiązanie Rebusu:.....

Spotykają się dwaj koledzy. Jeden pyta drugiego:

- Masz dzieci?
  - Tak, mam ich troje.
  - W jakim są wieku?
  - Iloczyn wieku każdego z nich (wyrażonego w pełnych latach) jest równy 36, a w sumie mają tyle lat, ile okien widzisz w domu za tobą.
  - Nadal nie potrafię powiedzieć, w jakim wieku jest każde z nich.
  - Dodam tylko, że najstarsze ma niebieskie oczy.
  - Teraz już wiem ile lat ma każde z twoich dzieci.
- W jakim wieku są dzieci?

5 ludzi zamieszkuje 5 domów w 5 różnych kolorach. Wszyscy palą papierosy 5 różnych marek i piją 5 różnych napojów. Hodują zwierzęta 5 różnych gatunków.

Pytanie : Kto hoduje rybki?

- Anglik mieszka w czerwonym domu
- Duńczyk pija herbatkę
- Norweg zamieszkuje pierwszy dom
- Palacz Rothmansów mieszka obok hodowcy kotów
- Mieszkaniec żółtego domu pali Dunhille
- Niemiec pali Marlboro
- Mieszkaniec środkowego domu pija mleko
- Palacz Rothmansów ma sąsiada, który pija wodę
- Palacz Pall Malli hoduje ptaki
- Szwed hoduje psy

- Norweg mieszka obok niebieskiego domu
- Hodowca koni mieszka obok żółtego domu
- Palacz Philip Morris pija piwo
- Zielony dom znajduje się po lewej stronie domu białego
- W zielonym domu pija się kawę

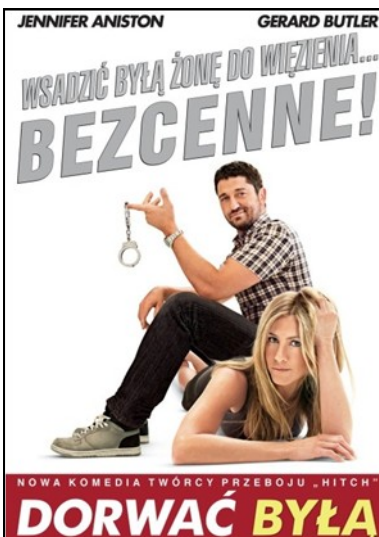
Maja Raczkowska

## RECENZJE FILMOWE

**SALT**, czyli Bond w spódnicy i caryca kina akcji.

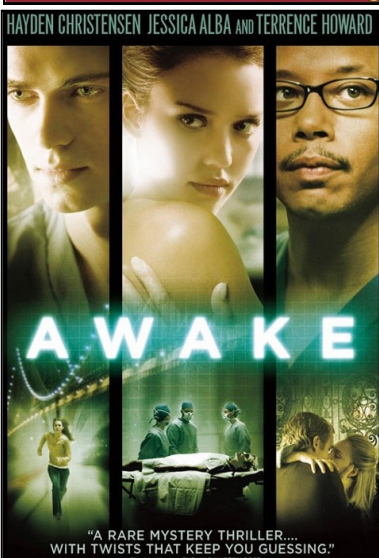
Sławna córka Jona Voighta wciela się w główną rolę – agentki CIA, Evelyn Salt. Nie wiadomo, na jakich podstawach zostaje oskarżona o bycie uśpionym rosyjskim szpiegiem na terenie USA. Przełożeni nie dają jej dojść do słowa wyjaśnienia. Stwierdzają, że kobieta planuje zamach na prezydenta Rosji. Evelyn musi ciągle uciekać i kamuflować się. Swoimi sztuczkami próbuje oczyścić się z postawionych jej zarzutów. Fantastyczna gra aktorska zarówno Angeliny jak i naszego rodaka – Daniela Olbrychskiego. Pełna zwrotów akcji fabuła oraz wspaniałe sceny pościgów i wyczynów kaskaderskich, które w większości wykonywane były przez samą Jolie. Nie lada wyczyn!

USA 2010, thriller szpiegowski, reż: Phillip Noyce, wyst: Angelina Jolie, Daniel Olbrychski

**Dorwać byłą**, czyli „zemsta jest kosztowna”.

Milo Boyd (Butler) – nieokrzesany, wiecznie rozbawiony były policjant dostaje za zadanie doprowadzenia swojej ekszony, Nicole Hurley (Aniston) do aresztu w zamian za 5 tys. dolarów. Pewny siebie mężczyzna nagle zdaje sobie sprawę, że nie będzie to takie proste. Wiele zabawnych momentów i skomplikowanych sytuacji dostarczy nam fantastyczna gra aktorska Jennifer Aniston i równie świetnego w tym fachu Gerarda Butlera.

USA 2010, komedia romantyczna, reż: Andy Tennant, wyst: Gerard Butler, Jennifer Aniston

**PRZEBUDZENIE**, czyli problemy sercowe dosłownie i w przenośni.

Clay (Christensen) jest szczęśliwym anglosaskim krezusem. Ma piękną narzeczoną (Alba), dobrą pracę i dużo pieniędzy. Nagle dowiaduje się, że cierpi na nieuleczalną chorobę serca. Czekając na przeszczep, bierze szybki ślub z Sam. Kiedy operacja się zaczyna, chłopak odkrywa, że widzi, słyszy i czuje, ale nic nie może zrobić, gdyż jest sparaliżowany. Z przerażeniem stwierdza swój los za przesądzony. Wydaje się, że jedyną osobą, na którą może liczyć, jest jego żona. Jednak akcja obiera inny tok.

USA 2007, dramat, reż: Joby Harold, wyst: Hayden Christensen, Jessica Alba, Terrence Howard

Darmowe filmy i seriale online można obejrzeć na:  
[www.ekino.tv](http://www.ekino.tv) oraz [www.zalukaj.pl](http://www.zalukaj.pl)

Magdalena Czajka



*Stachpress* zaprasza  
w grudniu!

Redakcja *Stachpressu* będzie zbierała życzenia świąteczne, które opublikuje na łamach gazetki szkolnej. O szczegółach poinformujemy Was przez dyżurnych.